

Edyta Pietrzak

"Europa kosmopolityczna.
Społeczeństwo i polityka w drugiej
nowoczesności", Ulrich Beck, Edgar
Grande, Warszawa 2009 : [recenzja]

Civitas Hominibus : rocznik filozoficzno-społeczny 4, 159-161

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.



Edyta Pietrzak

Ulrich Beck, Edgar Grande, *Europa kosmopolityczna. Społeczeństwo i polityka w drugiej nowoczesności*

Przekł. A. Ochocki, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2009

Książka jest kontynuacją i rozwinięciem tez zawartych we wcześniejszych publikacjach¹ Ulricha Becka. Poglądy Becka świetnie streszcza Chantal Mouffe w swojej *Polityczności*² i poniższa ich prezentacja, konieczna w tym miejscu jako wprowadzenie, opiera się na tym streszczeniu.

Zacznijmy od tezy autora, że polityka powinna zostać na nowo wynaleziona. Dla społeczeństw pierwszej nowoczesności charakterystyczne było funkcjonowanie w ramach państwa narodowego. Jednakże w związku z globalizacją i intensyfikacją procesów indywidualizacji sytuacja ta uległa zmianie. Tożsamości zbiorowe nie odgrywają już tak wielkiej roli w społeczeństwie, a jego podstawowe instytucje skierowane są raczej ku jednostce niż grupie. Dlatego też mamy obecnie do czynienia z szukaniem nowych dróg aktywnego uczestnictwa w społeczeństwie. Jednostki są w nim bowiem konstruowane w otwartym, dyskursywnym procesie wzajemnego oddziaływania, a nie jak dotychczas w społeczeństwie industrialnym definiowane przez pracę, którą wykonują i która zarazem stanowi warunek dostępu do demokratycznych uprawnień.

Według Becka język partii politycznych to obecnie tylko „podpora przeszłości”, a polityczne konflikty nie mogą już być określane mianem lewicy/prawicy. Konflikty polityczne w społeczeństwie ryzyka o wiele lepiej charakteryzują bowiem dychotomie: bezpieczne/niebezpieczne, wewnętrzne/zewnętrzne czy polityczne/niepolityczne. Roz-

¹ U. Beck, *Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2002; U. Beck, *Władza i przeciwwładza w epoce globalnej. Nowa ekonomia polityki światowej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2005.

² Ch. Mouffe, *Polityczność*, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2008, s. 50–57.

wiązaniem zdaniem Becka jest tak zwana „subpolityka” prowadząca do konstatacji, że obecnie polityczności nie powinno się szukać w obszarach tradycyjnych, takich jak parlament, partie polityczne czy związki zawodowe, a także że konieczne jest zaprzestanie utożsamiania polityki i państwa oraz polityki i systemu politycznego. Mamy obecnie sytuację, w której układ polityczny społeczeństwa przemysłowego staje się niepolityczny, a to, co kiedyś było niepolityczne (inicjatywy oddolne, niezwiązane z partiami politycznymi i klasami), zyskuje to miano.

Dlatego też Beck twierdzi, że „społeczeństwo ryzyka” podważa cele nauk politycznych koncentrujących się wokół: instytucjonalnej struktury politycznej (ustroju), linii politycznej programów politycznych oraz przebiegu konfliktów związanych z władzą. Taka wizja polityki skonstruowana jest dla aktorów zbiorowych i nie ma w niej miejsca dla jednostki, natomiast obecnie to jednostka jest w centrum sceny politycznej. I tu dochodzimy do różnicy między polityką a „subpolityką”, w której na planie społecznym mogą pojawić się aktorzy spoza systemu politycznego. Subpolityka oznacza bowiem „oddolne kształtowanie się społeczeństwa” za pośrednictwem ruchów społecznych, grup ekspertów, obywateli sfery publicznej, którzy dotychczas nie byli zaangażowani w politykę. Zgodnie bowiem z tradycyjną koncepcją, aby stać się politykiem, należało opuścić sferę prywatną, gdyż tylko w sferze publicznej i przez partie polityczne manifestowała się i urzeczywistniała polityczność. Subpolityka zaś wszystko to, co w tradycyjnej wizji polityki było marginalizowane, sytuuje w centrum.

Współczesny postęp technologiczny, rozwój genetyki dają każdej jednostce konieczności podejmowania niewyobrażalnych wcześniej decyzji w zakresie „polityki ciała”, dlatego też jednostki zmuszane są do konfrontowania się z egzystencjalnymi kwestiami filozoficznymi, a tym samym społeczeństwo stoi przed możliwością przeobrażenia się w sensie egzystencjalnym. W związku z tym model instrumentalnej racjonalności panujący w tradycyjnej wizji polityki powinien zostać zniesiony i muszą być znalezione nowe sposoby radzenia sobie z ową niejednoznacznością, w której przyszło nam żyć. Tu Beck widzi wielkie możliwości procesu wątpienia i upowszechnienia postawy wątpiącej. Ten, kto wątpi, nie myśli bowiem w kategoriach wroga i przyjaciela i pacyfikuje konflikty. Nadzieję dla sytuacji ryzyka Beck upatruje w mającym nadejść porządku kosmopolitycznym.

I tu dochodzimy do sedna, czyli do wizji Becka i Grandego, w której możliwość ziszczenia się nowego kosmopolitycznego porządku może mieć miejsce w Europie. Ulrich Beck i Edgar Grande zauważają, że właściwie możemy mówić nie tyle o Europie, co o europeizacji, gdyż integracja europejska to od początku proces „dynamiczny i otwarty na efekty”. Proces europeizacji przebiega w dwóch kierunkach: „do wewnątrz” z powodu ciągłego rozszerzania się kompetencji Unii Europejskiej i dostosowywania się do niego krajów członkowskich oraz „na zewnątrz” dzięki stałemu rozszerzaniu się Wspólnoty, a tym samym przekazywaniu innym jej norm i reguł. Dzięki temu procesowi właśnie kosmopolityzm ma szanse naprawdę w Europie zaistnieć.

Autorzy zaczynają od definiowania zarówno samej Europy, jak i kosmopolityzmu, przede wszystkim jednak opisują europejskie niedomagania i wskazują, dlaczego kosmopolityzm mógłby pomóc je przezwyciężyć. Tu odnoszą się głównie do kwestii euro-

pejskiej „państwowości”, przestrzeni społecznej, nierówności i europejskich konfliktów społecznych. Przedstawiają w końcu także strategie kosmopolityzacji Europy i odnoszą się do kwestii dialektyki globalizacji i europeizacji, by na koniec snuć kosmopolityczne wizje Europy.

Propozycja Becka i Grandego jest z pewnością pozycją bardzo ważną dla wszystkich, których interesuje zarówno myśl polityczna, jak i studia europejskie. Stanowi ona odniesienie do aktualnej³ sytuacji społeczno-politycznej Europy i, co ważne, nie jest tylko pieśnią żalobną kryzysu, w dobie którego niewątpliwie w wielu aspektach się znajdujemy, ale konkretną wizją jego przekroczenia i wkroczenia w nowy paradygmat polityczności.

Bibliografia

Beck U., *Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2002.

Beck U., *Władza i przeciwwładza w epoce globalnej. Nowa ekonomia polityki światowej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2005.

Mouffe Ch., *Polityczność*, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2008.

³ Książka ma dwie przedmowy do polskiego wydania Ulricha Becka, pierwszą z kwietnia 2008 roku, drugą z marca 2009 roku, napisaną już po zmianie sytuacji gospodarczej wywołanej kryzysem, który miał początek we wrześniu 2008 roku.